

Po co komu śnieg?

Śnieg to nic innego jak opad atmosferyczny w postaci kryształków lodu o kształtach głównie sześcioramiennych gwiazdek, łączących się w płatki śniegu.

Pierwsza myśl o śniegu kojarzy się z nartami, łyżwami, sankami, a dla dorosłych również z utrudnieniami na jezdni, chodnikach.

Dlaczego, pomimo tak wielu niedogodności, jakie nam przysparza śnieg, lubimy, kiedy pada i tęsknimy za nim? Można powiedzieć, że śnieg jest cudem natury, a padający jest jednym z najpiękniejszych zjawisk atmosferycznych.

Śnieg wywołuje w nas pozytywne emocje. Czy wy również z uśmiechem spoglądacie przez okno i obserwujecie padający śnieg? Średnie pokolenie mieszkańców naszego regionu jeszcze pamięta, czym były zasy na ulicach, śnieżyce. Ile razy z powodu padającego śniegu odwołano jakieś spotkanie czy nie można było dojechać do pracy, do szkoły.

Jednak chyba wszyscy mamy pozytywne wspomnienia z dzieciństwa związane ze śniegiem! Sanki, bitwy na śnieżki, narty czy kulig. Jednym słowem mnóstwo wspomnień z dobrej zabawy na śniegu. Te wspomnienia wracają również w dorosłym życiu i sprawiają, że czujemy się szczęśliwi. Udowodniono, że deptanie po świeżym śniegu relaksuje. Śnieg najlepiej „smakuje” w grupie, bo co to za radość samemu zjeżdżać na sankach czy nartach? Jeszcze widoki.... Komu z nas nie zdarzyło się zauroczyć białym, zimowym krajobrazem? Nie da się przejść obojętnie obok takich widoków: oprószonych śniegiem drzew, krzewów, białych szczytów gór i tej bieli, najbielszej ze wszystkich.... I już wiemy, po co nam śnieg, zapominamy, że na ulicy i chodniku znów nieodśnieżone, ślisko.

A po co śnieg przyrodzie?

Do deszczowych zim można się powoli przyzwyczajać. Coraz rzadziej pada śnieg, a prognozy pokazują, że w następnych tygodniach nadal nie będzie śniegu. Skutek? Większe ryzyko suszy rolniczej, wysychające rzeki, jeziora i studnie. Deszcz w zimie nie jest przyrodzie tak bardzo potrzebny jak śnieg. Śnieg jest naturalnym zbiornikiem wodnym - powierzchniowym, który trzyma wodę w pokrywie i – stopniowo topniejąc – oddaje wodę do gruntu.

W okresie zimowym przyroda nie potrzebuje dużej ilości deszczu. Deszcz jest potrzebny wtedy, kiedy rośliny się rozwijają. Jeśli w zimie pada deszcz, mniej wody wsiąka, a więcej spływa np. do rzek.

Co się stanie, jeśli do końca zimy nie spadnie śnieg albo będzie go bardzo mało? Takie zjawisko będzie miało wpływ m.in. na kolejne etapy rozwoju suszy. Przy rolniczej suszy jest jeszcze za wcześnie, żeby cokolwiek prognozować, bo wystarczy, że w okresie rozwoju roślin spadnie dużo deszczu i to da roślinom wodę do życia. Gorzej z suszą hydrologiczną, czyli tym, co dzieje się z wodą w rzekach, i hydrogeologiczną, czyli poziomem wód podziemnych. Przez brak pokrywy śnieżnej straty, które powstały przez ostatnie lata suszy letniej, mogą nie zostać odbudowane.

Jak tu nie tęsknić za śniegiem?